

Warszawa, 09.03.2018

## KOMUNIKAT PRASOWY

Przerób nasion rzepaku w 2017 roku w tłoczniach zrzeszonych w Polskim Stowarzyszeniu Producentów Oleju wynoszący 2,56 mln ton miał bezpośrednie przełożenie na podaż pasz rzepakowych, których łącznie zakłady zrzeszone w PSPO wyprodukowały w tym okresie 1,46 mln ton. Zdecydowaną większość z tego stanowiła poekstrakcyjna śruta rzepakowa tj. 1 431 tys. ton, zaś pozostałe 29 tys. ton stanowił makuch. Dane te w sposób jednoznaczny pokazują, że rzepak to nie tylko olej, ale również cenne źródło białka paszowego, a z perspektywy wolumenu i idących za nim faktycznych możliwości częściowego zastąpienia importu stanowi wręcz kluczowy element budowania bezpieczeństwa paszowego kraju.

W porównaniu do 2016 roku produkcja śruty rzepakowej w firmach członkowskich PSPO wzrosła o ponad 60 tys. ton, co wprost związane jest z większymi plonami, a co za tym idzie także przerobem nasion w 2017 roku. Jednocześnie systematycznie, choć wciąż bardzo powoli rośnie w strukturze jej zagospodarowania zużycie krajowe. Według bowiem wstępnych danych Sparks Polska, eksport śruty rzepakowej w całym 2017 roku wyniósł ponad 574 tys. ton i był o 3% mniejszy od wielkości jej eksportu w poprzednim roku.

*„Jako Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju staramy się na każdym niemal kroku podkreślać białkowo-oleisty charakter rzepaku. Cała Europa stara się walczyć z deficytem białka, a przerób rzepaku jest jego rodzimym źródłem. W ostatnim czasie Komisja Europejska rozpoczęła nawet prace nad specjalnym programem tj. „Plan białkowy dla Europy”, tym niemniej musimy pamiętać, że w przypadku rzepaku jego podaż wygenerował przede wszystkim popyt na olej na potrzeby sektora biodiesela. Jeśli więc KE na poważnie chce podejść do kwestii ograniczenia zależności Europy od importu białka paszowego musi zrewidować swoje podejście do biopaliw, jakie zaprezentowała w projekcie nowej dyrektywy w tej sprawie tzw. REDII. Biopaliwa wytwarzane z surowców rolnych to bowiem nie tylko efektywna opcja na ograniczenie importu ropy, ale również importowanych produktów białkowych” – powiedział **Mariusz Szeliga**, Prezes Zarządu PSPO.*

*„Skala produkcji śruty rzepakowej przez członków PSPO w 2017 roku pokazuje, jak dużym potencjałem dysponuje już polskie rolnictwo w zakresie zaopatrzenia produkcji zwierzęcej w białko paszowe. Kwestia ta wydaje się dostrzeżona także przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które jest na końcowym już etapie prac nad krajowym programem zwiększenia udziału lokalnie wytwarzanego białka. Liczymy, że stanie się on podstawą do uruchomienia ogólnopolskiej kampanii edukacyjno-informacyjnej pod auspicjami MRiRW, dzięki której stosowanie śruty rzepakowej znaczne przybliży się do faktycznych możliwości w tym zakresie, jakimi dysponujemy w Polsce. Wspólnie z Krajowym Zrzeszeniem Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych zabiegamy również, aby ministerstwo rolnictwa utworzyło odrębny Fundusz Promocji Roślin Oleistych i Białkowych, który mógłby stać się w tym kontekście niezwykle istotnym mechanizmem wspierającym takie inicjatywy nastawione na szkolenie i doradztwo w zakresie dywersyfikacji paszowej krajowej hodowli” – podsumował **Adam Stępień**, Dyrektor Generalny PSPO.*

### Więcej informacji:

Adam Stępień, Dyrektor Generalny PSPO  
tel. 661 301 906  
e-mail: [a.stepien@pspo.com.pl](mailto:a.stepien@pspo.com.pl)